

Zyta Dymińska

Świadek koronny jako instrument zwalczania przestępczości w świetle zmiany ustawy o świadku koronnym

W 2007 r. mija 10 lat od chwili uchwalenia ustawy o świadku koronnym, która wprowadziła obcą prawu polskiemu i kontrowersyjną, jak żadna inna, instytucję prawną. Ustawa ta, z założenia o charakterze czasowym, która początkowo obowiązywać miała do 2001 r., a następnie przedłużono jej czas obowiązywania do 1 września 2006 r., doczekała się istotnych zmian i na stałe zagościła w polskim prawie procesowym. Stąd też chciałabym się w tym miejscu podzielić kilkoma uwagami na jej temat.

Po transformacji ustrojowej w 1989 r. w Polsce wraz ze zmianami politycznymi i gospodarczymi pojawiło się także zjawisko przestępczości zorganizowanej. Było ono dotychczas nieznane w naszym kraju. Istniała przestępczość zwana zawodową, która głównie czerpała zyski z zagarnięcia mienia społecznego oraz spekulacji towarami reglamentowanymi, a jej istnieniu sprzyjała korupcja funkcjonariuszy gospodarki uspołecznionej¹.

¹ A. Marek, *Przestępczość zorganizowana. Zarys problematyki. Kryminologiczne i prawne*

Zmiany ekonomiczno-gospodarcze spowodowały lawinowy wzrost przestępczości w formie zorganizowanej, która nakierowana była na uzyskanie jak największych zysków w jak najkrótszym czasie. Zorganizowane grupy generowały olbrzymie dochody z przestępstw (głównie kryminalnych, takich jak: produkcja i obrót narkotykami, handel kradzionymi samochodami, wymuszenia, porwania dla okupu, prostytucja, handel żywym towarem i wiele innych), z zastosowaniem brutalnych i bezwzględnych metod działania: szantażu, użyciu siły oraz broni palnej. W tej nowej sytuacji szybko okazało się, że znane i wypróbowane środki zwalczania przestępczości są niewystarczające, tym bardziej że domeną przestępczości zorganizowanej jest mocno posunięta korupcja, dotycząca nierzadko takich sektorów życia publicznego, jak policja, sądownictwo czy prokuratura, co z kolei stanowi zagrożenie dla państwa prawa.

Z tego też względu koniecznością stało się wprowadzenie do polskiego prawa nowoczesnych i nadzwyczajnych instrumentów zwalczania przestępczości zorganizowanej. Były to między innymi: zakup kontrolowany, łapówka kontrolowana, działanie policji „pod przykryciem” czy świadek koronny.

Ta ostatnia instytucja budziła, i do dzisiaj budzi, najwięcej emocji i kontrowersji, głównie dlatego, że jest sprzeczna z naczelnymi zasadami procesu karnego: zasadą legalizmu i równości wobec prawa oraz kłóci się z ogólnie przyjętymi pojęciami sprawiedliwości oraz odpłaty za popełnione przestępstwa.

Świadek koronny to instytucja wywodząca się z procesu angielskiego (*king's witness*). Instrument ten znany już był w Anglii w XII w., jednak na dobre upowszechnił się w wieku XIX, kiedy to chętnym do współpracy i do złożenia zeznań przeciwko innym osobom obiecywano nagrodę w postaci przedterminowego zwolnienia z odbycia kary lub ułaskawienia. W systemie *common law* występował też sprawca – *approver*, gotowy do przyznania się i wydania innych współsprawców.

Warunkiem jednak jego ułaskawienia było skazanie przez sąd wszystkich osób przez niego oskarżonych².

Instytucja ta nadal istnieje w angielskim procesie. Jeden ze sprawców przestępstwa może pod pewnymi warunkami zostać świadkiem koronnym. Wszystkie warunki formalne dotyczące zagwarantowania immunitetu, zgodnie z prawem brytyjskim opierają się na orzecznictwie. Współsprawca na skutek swoistej ugody zawartej z organem procesowym traci przysługujący mu przywilej przeciwko samooskarżaniu, uzyskując w zamian:

- obietnicę całkowitego uwolnienia od odpowiedzialności karnej za czyny, co do których składa zeznania – tzw. immunitet zupełny (*true immunities*),

- obietnicę złagodzenia kary bądź przedterminowego zwolnienia, tzw. immunitet częściowy (*partial immunities*),

- obietnicę zakazu wykorzystywania złożonych zeznań w jakimkolwiek postępowaniu przeciwko świadkowi koronnemu – tzw. *confessional immunity*³.

Istotne dla zagwarantowania immunitetu jest stwierdzenie istnienia interesu publicznego, czyli korzyści, która dla wymiaru sprawiedliwości będzie większa z wystąpienia danej osoby w charakterze świadka niż oskarżonego, wiarygodność danego świadka, liczba denuncjowanych osób oraz prawdopodobieństwo, że bez zeznań – informacji *Queen's evidence* – nie można byłoby ich pociągnąć do odpowiedzialności karnej. Popęlnienie morderstwa przez *Queen's evidence* wyklucza interes publiczny w darowaniu kary. W takim jednak przypadku możliwe jest przedterminowe zwolnienie (w Wielkiej Brytanii za morderstwo przewidziano karę dożywotniego pozbawienia wolności).

Angielska instytucja świadka koronnego przeniosła się w XVIII w. do Stanów Zjednoczonych, obecnie ma tam ogromne znaczenie.

Podobnie jak w procesie angielskim, konieczne jest wystąpienie prokuratora do sądu o zatwierdzenie immunitetu dla świadka. We

² E. Kowalewska-Borys, *Świadek koronny w ujęciu dogmatycznym*, Kraków 2004, s. 62 i nast.

³ *Ibidem*, s. 73 i nast.

wniosku musi być wykazany interes publiczny, a nadto fakt, że świadek odmówi składania zeznań i dostarczania wszelkich informacji na podstawie zakazu zmuszania do samooskarżania się. Inne istotne okoliczności brane pod uwagę przy podejmowaniu decyzji o zawarciu porozumienia z podejrzanym to m.in. brak innych wiarygodnych dowodów, waga danej sprawy, zaangażowanie kandydata na świadka koronnego w popełnianiu przestępstw, możliwość wzbudzenia zaufania u ławy przysięgłych⁴.

Instytucja świadka koronnego z początkiem lat 80. XX w. recypowana została na grunt prawa europejskiego (kontynentalnego). W Niemczech, pomimo zastrzeżeń wynikających z naruszenia ugruntowanej w Europie zasady legalizmu, została ona przyjęta w ustawie z 28 lipca 1981 r. o środkach odurzających, a następnie w ustawach z 9 czerwca 1989 r. o przestępstwach terrorystycznych i z 28 października 1994 r. o zwalczaniu przestępczości. We Włoszech świadek koronny (*pentito*) pojawił się w ustawie nr 304 z 29 maja 1982 r. o środkach zmierzających do ochrony porządku konstytucyjnego, głównie jako instrument do zwalczania przestępczości o charakterze mafijnym i narkotykowym. W Niemczech świadek koronny nie odegrał większej roli, natomiast we Włoszech podkreślana jest skuteczność tej instytucji, przejawiająca się w doprowadzeniu do skazania wielu sprawców poważnych przestępstw, którzy nigdy nie zostaliby skazani, gdyby nie zeznania świadka koronnego⁵.

Narastająca fala przestępczości w Polsce już z początkiem lat 90. XX w. wywołała dyskusję nad wprowadzeniem instytucji świadka koronnego do polskiego systemu karnego⁶. Jej skutkiem było przygotowanie w 1993 r. projektu – pierwowzoru ustawy o świadku koronnym,

⁴ *Ibidem*, s. 71 i nast.; Z. Rau, *Przestępczość zorganizowana i jej zwalczanie*, Kraków 2002, s. 189 i nast.

⁵ E. Kowalewska-Borys, *op. cit.*, s. 75 i nast.; B. Kurzępa, *Świadek koronny. Geneza instytucji. Komentarz do ustawy*, Toruń 2005, s. 40.

⁶ Zob. m.in.: J. Grajewski, *Instytucja świadka koronnego w procesie karnym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1994, nr 3–4, s. 20; S. Waltoś, *Świadek koronny – obrzeża odpowiedzialności karnej*, „Państwo i Prawo” 1993, z. 2, s. 16.

który nosił nazwę Ustawa o dopuszczalności stosowania w postępowaniu karnym w sprawach zorganizowanej działalności przestępczej dowodów z zeznań świadków będących współsprawcami niektórych przestępstw⁷. Pomimo że projekt ten został odrzucony, prace nad ustawą były kontynuowane i ostatecznie 25 czerwca 1997 r. uchwalono ustawę o świadku koronnym (zwaną dalej uśk). Ustawa weszła w życie z dniem 1 września 1998 r., podobnie jak i nowe kodyfikacje karne.

Budziła ona tak wiele kontrowersji, że nadano jej charakter czasowy, zakreślając okres obowiązywania do 1 września 2001 r., jednak okres ten przedłużono do 1 września 2006 r. Dotychczasowa praktyka wykazała przydatność wspomnianej ustawy, z tego też względu z dniem 22 lipca 2006 r. wprowadzono jej nowelizację, która, jak już wspomniano, wprowadziła tę instytucję na stałe do naszego procesu karnego.

Ustawa o świadku koronnym już wcześniej była nowelizowana, w wyniku czego zmieniał się jej zakres przedmiotowy. Katalog przestępstw, w których można było stosować ustawę, był systematycznie poszerzany, albowiem w czasie obowiązywania ustawy pojawiały się głosy praktyków, iż katalog ten jest niewystarczający i nie zaspokaja wszystkich potrzeb związanych ze zwalczaniem przestępczości zorganizowanej. W szczególności pojawiały się głosy, że winien on być rozszerzony o takie czyny, jak składanie fałszywych zeznań (art. 233 § 1 kk) i poplecznictwo (art. 239 § 1 kk), które to przestępstwa są typowe i warunkują przynależność do grupy czy związku przestępczego⁸.

Ostatecznie ustawa z 22 lipca 2006 r. o zmianie ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. z 2006 r. Nr 149, poz. 1078) dokonała bardzo znaczącej zmiany w zakresie przedmiotowym jej stosowania.

Według art. 1 ust. 1 uśk, jej przepisy stosuje się w sprawach o przestępstwo lub przestępstwo skarbowe popełnione w zorganizowanej

⁷ B. Kurzępa, *op. cit.*, s. 51 i nast.; E. Kowalewska-Borys, *op. cit.*, s. 144 i nast.

⁸ P. Korbal, *Świadek koronny – instrument zwalczania przestępczości zorganizowanej. Kilka refleksji z praktyki*, [w:] *Przestępczość zorganizowana. Świadek koronny, terroryzm w ujęciu praktycznym*, red. E. Pływaczewski, s. 340.

grupie albo związku mających na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego.

W myśl natomiast ust. 2 art. 1 uśk, ustawę stosuje się także w sprawach o przestępstwa enumeratywnie wymienione w tym przepisie, takie jak: przestępstwo łapownictwa biernego i czynnego we wszystkich postaciach, płatnej protekcji, nadużycia funkcji publicznej, korupcji wyborczej, udział w zorganizowanej grupie bądź związku przestępczym, zakładanie związku o takim charakterze lub o charakterze terrorystycznym, przekupstwa menedżerskie, przekupstwa sportowe.

W tym miejscu pragnę podkreślić, że wymienione enumeratywnie w ust. 2 art. 1 uśk przepisy dotyczą w znakomitej większości przestępstw korupcyjnych i ustawodawca nie wymaga, aby przy popełnianiu sprawca działał w grupie lub związku przestępczym (poza art. 258 kk). Katalog przestępstw korupcyjnych w stosunku do uprzedniego stanu prawnego, w którym przewidziana jest możliwość zastosowania instytucji świadka koronnego, uległ tylko nieznacznemu rozszerzeniu o przekupstwo menedżerskie i przekupstwo w sporcie.

Uregulowanie to należy ocenić w pełni pozytywnie, z uwagi na realne zagrożenie korupcją w naszym kraju. Zasadne jest zaakcentowanie, że doświadczenia w zwalczaniu przestępczości korupcyjnej wskazują, iż ma ona obecnie w znacznej mierze charakter zorganizowany. Występuje tu podział ról, są osoby wyspecjalizowane jako naganiacze, pośrednicy, kurierzy, a w końcu bezpośredni uczestnicy układu korupcyjnego⁹.

Istotną natomiast zmianę niesie ust. 1 tego przepisu. W świetle powyższych zmian instytucję świadka koronnego można stosować we wszystkich kategoriach przestępstw i przestępstw skarbowych, o ile tylko popełnione były w zorganizowanej grupie albo związku mających na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego. Z zapisu tego wynika wprost, że owa grupa lub związek, mogła zostać powołana tylko do popełnienia jednego przestępstwa. Rodzi się zatem

⁹ W. Mądrzejowski, *Korupcja w działalności zorganizowanych grup przestępczych*, [w:] *Przestępczość zorganizowana...*, s. 467.

pytanie, czy nie kłóci się to z wypracowaną w praktyce definicją grupy zorganizowanej?

W tym miejscu należy przypomnieć, iż po 1 maja 2004 r., czyli po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej, weszło w życie wiele zmian ustawodawczych, których celem było dostosowanie polskich przepisów do standardów prawodawstwa europejskiego. Jeśli idzie o kodeks karny, to między innymi zmieniał się przepis art. 258 kk. Dotychczas statuował on odpowiedzialność karną za udział w zorganizowanej grupie lub związku mającym na celu popełnianie przestępstw. Jak stwierdzono w uzasadnieniu projektu zmiany, nowa definicja zorganizowanej grupy odpowiada w pełni wymaganiom art. 2 Decyzji ramowej¹⁰. Przyjęto zatem w kodeksie karnym konstrukcję grupy czy związku, które, jak już wspomniano, mogą być powołane dla dokonania nawet tylko jednego przestępstwa.

Związek, o którym mowa w art. 258 kk, musi spełniać następujące kryteria: zbiorowość, co najmniej trzech osób, stopień zorganizowania, wyrażający się w istnieniu stałego kierownictwa, ustalonego programu oraz podziału funkcji i zadań, hierarchiczne podporządkowanie, struktury dwu- lub wielostopniowej, a także wyraźnie określone zasady przynależności, dyscyplina członków, trwałość, a nadto cel – popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego.

Natomiast pojęcie „grupa przestępcza” nie jest tożsame ani ze sprawstwem, ani też nie jest formą pośrednią między związkiem i współsprawstwem. Grupa to struktura oparta na więzi łączącej co najmniej trzy podmioty, której celem jest popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego, charakteryzująca się mniejszą trwałością i mniejszym stopniem zorganizowania niż związek, w której jednak również obowiązuje ustalona hierarchia i obowiązki poszczególnych członków egzekwowane są dzięki podporządkowaniu członków podmiotowi nią kierującemu¹¹.

¹⁰ www.sejm.gov.pl.

¹¹ M. Klepner, *Pojęcie zorganizowanej grupy i związku przestępczego w świetle polskiego prawa i orzecznictwa*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2000, nr 2, s. 45.

Krytycznie należy się odnieść do treści art. 1 ust. 1 uśk, nie zamyka on bowiem katalogu przestępstw, w których można stosować ustawę. W myśl tego przepisu można ją stosować zarówno do występków o niskim zagrożeniu karą, jak i do zbrodni. Np. w przypadku przestępstw przeciwko mieniu nie ma znaczenia wartość spowodowanej szkody, podobnie jak nie ma znaczenia wielkość uszczuplenia należności publicznoprawnej, jak to było przyjęte uprzednio. Tak szerokiego zakresu stosowania tej instytucji nie przewiduje żadne europejskie uregulowanie instytucji świadka koronnego. Ustawodawca pozostawia tym samym dużą swobodę prowadzącym postępowanie przygotowawcze w doborze sprawy do wdrożenia procedury związanej ze świadkiem koronnym.

Rodzi to niebezpieczeństwo zbyt powszechnego korzystania z tej instytucji, chociażby w myśl lokalnych interesów, takich jak choćby źle rozumiana chęć podniesienia prestiżu danej jednostki prowadzącej śledztwo poprzez zastosowanie tego instrumentu.

Co prawda rozszerzeniu przedmiotowemu towarzyszą zmiany, które mogą w pewnym stopniu przeciwdziałać opisanym nieprawidłowościom. Za niezwykle istotną należy uznać bowiem zmianę właściwości sądu uprawnionego do wydania postanowienia w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego, z sądu właściwego do rozpoznania sprawy (rejonowy lub okręgowy) na sąd okręgowy.

Natomiast nie wydaje się słusznym uzyskiwanie zgody prokuratora krajowego na wystąpienie prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze do sądu z wnioskiem o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka koronnego. W mojej ocenie stanowi to niepotrzebny formalizm, który skutkować może wyłącznie przedłużeniem postępowania, podczas gdy wystarczające byłoby uzyskanie zgody prokuratora apelacyjnego, jak było to stosowane uprzednio.

Nowością jest również wydanie postanowienia przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w razie niewystąpienia do sądu z wnioskiem o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka koronnego oraz zapoznanie z jego treścią podejrzanego.

Kolejną dość istotną zmianą jest wprowadzenie, obok dotychczasowych, nowego warunku dopuszczalności dowodu z zeznań świadka koronnego w postaci ujawnienia swojego majątku oraz znanego mu majątku pozostałych sprawców przestępstwa lub przestępstwa skarbowego, o którym mowa w art. 1 ustawy. Z pewnością zamiarem ustawodawcy było nakłonienie świadka koronnego do ujawnienia takich składników majątku swojego i pozostałych sprawców, które zostały ukryte np. poprzez przypisanie do fikcyjnych właścicieli, transfer za granicę itp. Zmiana ta, którą niewątpliwie należy ocenić pozytywnie, może rodzić problemy w zastosowaniu jej w praktyce. Czy takie uregulowanie nie odstraszy potencjalnych świadków koronnych, którzy jeśli posiadają duże zasoby finansowe, wybiorą odbicie ewentualnej kary, a następnie wygodne życie, choćby za granicą? Czy może podejmą ryzyko zatajenia składników własnego majątku? W tym miejscu pojawia się kolejna wątpliwość – czy organy prowadzące postępowanie przygotowawcze posiadają realną możliwość zweryfikowania oświadczeń świadka w tym zakresie? Wszak większość brudnych pieniędzy pranych jest w oazach bankowych, o których atrakcyjności przesądza daleko posunięta tajemnica bankowa, brak formalizmu przy identyfikowaniu klienta, czy wreszcie powszechność kont numerycznych czy przepustkowych. Nadto podkreślić trzeba, iż grupy przestępcze wciąż doskonałą techniki prania pieniędzy¹².

Znowelizowana ustawa przewidziała również poważne konsekwencje zatajenia informacji o majątku w postaci utraty statusu świadka koronnego i pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwa lub przestępstwa skarbowe.

Omawiana nowelizacja ustawy natomiast zmieniła bardzo nieznacznie warunki wyłączenia stosowania ustawy. Oprócz zmiany redakcyjnej, ust. 1 art. 4, pozwala ona na jej stosowanie w stosunku do podejrzanego, który grupę lub związek zakładał. Zmiana ta nie ma chyba poważniejszego znaczenia. Zabieg ten najpewniej pozwoli na za-

¹² J. W. Wójcik, *Pranie pieniędzy. Kryminologiczna i kryminalistyczna ocena transakcji podejrzanych*, Warszawa 2002, s. 88.

stosowanie ustawy do podejrzanego, który był założycielem, a później wskutek bliżej nieokreślonych okoliczności nie został jej liderem, bądź został takiego władztwa pozbawiony i nie kierował grupą lub związkiem. W praktyce nie będzie to chyba znacząca liczba podejrzanych.

Ostatnią istotną zmianą jest wydłużenie do 5 lat okresu po uprawnieniu się postanowienia o umorzeniu postępowania przeciwko świadkowi koronnemu, kiedy można to postępowanie wznowić w razie ujawnienia, że popełnił on nowe przestępstwo lub przestępstwo skarbowe w zorganizowanej grupie lub związku; okoliczności wyłączających stosowanie wobec niego tej instytucji; albo że nie ujawnił swego majątku lub innych sprawców. Wydłużenie tych okresów należy ocenić bardzo pozytywnie.

Reasumując rozważania dotyczące zmian w ustawie, stwierdzić należy, iż ustawa w omawianym kształcie może stanowić skuteczny instrument w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej. Niestety, poważne wątpliwości budzi rozszerzenie przedmiotowego zakresu jej stosowania na wszystkie przestępstwa lub przestępstwa skarbowe, popełnione w grupie lub związku mających na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego. Poprzez taki zabieg instytucja świadka koronnego może stać się zbyt powszechna i utraci swój nadzwyczajny i wyjątkowy charakter. Należy przy tym pamiętać, że nie może być ona panaceum na wszelkie niedomogi i niesprawność działania organów ścigania.

Słusznie stwierdził Sąd Najwyższy, że instytucja ta odbiega od klasycznych zasad prawa i procesu karnego, gdyż stanowi istotny wyłom w zasadzie legalizmu i równości wobec prawa. Z tego też względu musi być ograniczona tylko do takich rodzajów przestępstw, które są zaliczane do wyjątkowo groźnych, do których efektywnego zwalczania nieodzowna jest konieczność rozbicia solidarności przestępców¹³.

Nadto Sąd dodał, że wyjaśnienia podejrzanego, a po nadaniu tej osobie statusu świadka koronnego, jej zeznania, należy oceniać ze

¹³ Uchwała siedmiu sędziów SN z 21 grudnia 1999 r., sygn. IKZP44/99, OSNKW 2000, nr 1–2, poz. 2.

szczególną ostrożnością. Świadek koronny, jak każdy świadek, ma obowiązek mówić prawdę, a sprawą sądu poprzez bezpośredni kontakt ze świadkiem jest ocenić czy ten obowiązek został spełniony¹⁴. W tej sytuacji wydaje się konieczne szersze niż dotychczas korzystanie z innych instrumentów prawnych, w tym instytucji przewidzianej w art. 60 § 3 kk.

Wobec treści art. 1 ust. 1 uśk, proponowałabym wprowadzenie w art. 60 § 3 kk zapisu, który podobnie jak w art. 60 § 4 kk, pozwalałby prokuratorowi na wystąpienie do sądu z wnioskiem o zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary lub warunkowe jej zawieszenie. Ten drobny zabieg, wydawałoby się niepotrzebny, skoro sąd ma obowiązek zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary lub warunkowego jej zawieszenia w stosunku do sprawcy współdziałającego z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa, jeżeli ujawnił on wobec organu powołanego do ścigania przestępstw informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotne okoliczności jego popełnienia – mógłby, moim zdaniem, wpłynąć na postawę podejrzanego w kwestii jego wyjaśnień, albowiem stanowiłby swoistą gwarancję, że skorzysta on w przyszłości z dobrodziejstwa przepisu art. 60 § 3 kk.

Z praktyki wiadomo, że wielu podejrzanych nie chce ujawniać okoliczności dotyczących popełnionego przestępstwa, albowiem obawiają się, iż pomimo to, prokurator przed sądem będzie wnioskował o surowy wyrok, sąd zaś przychyli się do jego wniosku, a oni nie zyskają niczego poza zemstą kolegów.

W razie gdyby z jakichś względów nie było możliwe skorzystanie z tego trybu, wtedy mogłoby nastąpić ewentualne wdrożenie procedury zmierzającej do konwersji ról procesowych podejrzanego w świadka koronnego, ze szczegółowym wskazaniem, dlaczego nie skorzystano z tego uregulowania.

Wspomnieć również należy, że w ustawie o świadku koronnym brak jest zapisu, który ograniczałby dopuszczalność stosowania tej in-

¹⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 16 grudnia 2004 r., sygn. II Aka 223/04, KZS 2005/7-8/154.

stytucji do przypadków, kiedy prowadzić ma to do skazania sprawców groźniejszych przestępstw za cenę przyznania immunitetu sprawcom podrzędnym. W obecnym kształcie omawianej ustawy nie można bowiem wykluczyć nadania statusu świadka koronnego sprawcy przestępstwa o wadze większej od wagi przestępstwa, którego sprawca może zostać ukarany dzięki zeznaniom świadka koronnego. Zasadnym zatem wydaje się wprowadzenie uregulowania, w myśl którego sądy powinny brać pod uwagę pewną proporcjonalność pomiędzy ciężarem przestępstw popełnionych przez kandydata na świadka koronnego i sprawców, którzy zostają przez niego obciążeni wyjaśnieniami, a później zeznaniami.

Niezależnie od tych propozycji, zasadne jest pozostawienie waloru wyjątkowości świadka koronnego i ograniczenie jego występowania do najpoważniejszych spraw o dużym ciężarze gatunkowym, gdy w żaden inny sposób nie można zdobyć dowodów popełnienia przestępstwa. W obecnym kształcie ustawy istnieje bowiem obawa, że prokuratura czy sąd będą nadużywały stosowania instytucji świadka koronnego.

Pamiętać należy, że świadek koronny to instytucja wyjątkowa i wymaga rozważań w jej stosowaniu. W przeciwnym razie ulegnie dewaluacji i w krótkim czasie dysponować będziemy armią wątpliwej wagi świadków koronnych, narażając przy tym Skarb Państwa na niebagałtelne wydatki.